

Wrocław 04.09.2020r.

dr hab. Piotr Plichta  
Uniwersytet Wrocławski  
Wydział Nauk Humanistycznych i Pedagogicznych  
Instytut Pedagogiki

**Recenzja w postępowaniu habilitacyjnym dr Marii Grzegorzewskiej  
w dziedzinie nauk społecznych, w dyscyplinie pedagogika**

Recenzja osiągnięć i całokształtu dorobku naukowego w postępowaniu habilitacyjnym dr Marii Grzegorzewskiej została opracowana na podstawie wytycznych ujętych w rozporządzeniu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 1 września 2011r. w sprawie kryteriów oceny osiągnięć osoby ubiegającej się o nadanie stopnia doktora habilitowanego (Dz.U. Nr 196, poz. 1165).

Habilitantka jest magistrem pedagogiki i psychologii a w 2002 roku uzyskała stopień doktora, w dziedzinie: nauk humanistycznych, w dyscyplinie nauk o zarządzaniu, na Wydziale Zarządzania i Komunikacji Społecznej Uniwersytetu Jagiellońskiego (na podstawie wyróżnionej obrony dysertacji doktorskiej pt.: „Stres organizacyjny w zawodzie nauczyciela w warunkach reformy polskiego systemu edukacyjnego”; Promotor: prof. zw. dr hab. Tadeusz Marek, Recenzenci: prof. zw. dr hab. Stanisław Palka, prof. zw. dr hab. Zofia Ratajczak). Od 1992 dr Maria K. Grzegorzewska jest nauczycielem akademickim i w tym czasie zdobyła doświadczenie w dwóch uczelniach publicznych i jednej niepublicznej. Po uzyskaniu stopnia doktora jej działania skupione były głównie na dwóch obszarach tematycznych: kontynuacji, podjętych w doktoracie, badań nad stresem i syndromem wypalenia w zawodzie nauczyciela (które prowadzi od 1990 roku) i roli mediów w kontekście wychowania i edukacji.

**Ocena osiągnięcia naukowego, mającego stanowić znaczny wkład Habilitantki w rozwój dyscypliny naukowej**

Za osiągnięcie naukowe, uprawniające do rozpoczęcia procedury habilitacyjnej Habilitantka wskazała autorską monografię: „**Uwarunkowania poczucia zdrowia, stresu i wypalenia zawodowego nauczycieli a praktyczne wykorzystywanie teorii zachowania zasobów autorstwa S.E. Hobfolla**”, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2019, ss. 410, której recenzje wydawnicze sporządzili: prof. zw. dr hab. Stanisław Palka i dr hab. Joanna Łukasik, prof. UP. Niewątpliwie mocną stroną ocenianej pracy jest zwrócenie uwagi na znaczenie kondycji psychofizycznej nauczycieli oraz jej uwarunkowań. Tematyka ta w różnych kontekstach jest konsekwentnie przez Habilitantkę podejmowana w toku całej kariery naukowej. Monografia dr M. Grzegorzewskiej oparta jest na obszernym przeglądzie literatury (również światowej) i szczególnie w tym zakresie może stanowić wartość dla zainteresowanych przedmiotową tematyką odbiorców. Sformułowanie tytułu budzi pewne zastrzeżenia natury językowej (zbędne wydaje się słowo „autorstwa”) i logicznej („praktyczne wykorzystywanie teorii” – po lekturze, nie jest dla mnie oczywiste na czym polega w ocenianej pracy to „wykorzystywanie”). Bardziej komunikatywny byłby, moim zdaniem, tytuł „Uwarunkowania poczucia zdrowia, stresu i wypalenia zawodowego nauczycieli, w kontekście teorii S. E. Hobfolla”. Uznaję, jednak oczywiście prawo Autorki do takiego sformułowania tytułu, który jej zdaniem najlepiej oddaje treść pracy. Konstrukcja pracy jest typowa dla monografii teoretyczno-empirycznych. Na strukturę składa się 9 rozdziałów teoretycznych,

jeden metodologiczny, dwa zawierające wyniki i jeden wnioski. Widać pewną dysproporcję między szczegółowością podziału treści w części stanowiącej przegląd literatury a znacznie mniej obszerną i ustrukturyzowaną częścią empiryczną. Nie do końca przekonujący jest zabieg polegający na podziale opisu i analizy wyników badań własnych na „Analizę i interpretację” (rozdział 11), „Dyskusję i podsumowanie wyników” (rozdział 12) i „Wnioski” (na który składają się dwa podrozdziały „Wnioski z badań własnych” i „Najważniejsze wnioski z analizy badań własnych”). Całość pracy zwieńczona jest zakończeniem, bibliografią, spisem tabel, schematów i aneksami. Struktura ma autorski, oryginalny charakter, choć w wielu momentach bywa dyskusyjna, przede wszystkim w zakresie logiki podziału treści, ich doboru, kompletności, czasem używanych zabiegów językowych. Dla przykładu sformułowanie tytułu pierwszego rozdziału należy uznać za dość sztampowe i logicznie nie do końca uzasadnione („Stres w świetle literatury i teorii”). Rozdział ten zawiera obszernie, poprawnie opisaną ewolucję znaczenia pojęcia stresu (1.1) i stanowi swego rodzaju kompendium wprowadzające do problematyki. W kolejnym podrozdziale („Stres we współczesnej psychologii i filozofii”), choć jego zamysł jest interesujący, trudno znaleźć czytelne odniesienia do związków problematyki stresu z filozofią. Często pojawiają się tam wątki poboczne (np. o znaku, definiowaniu pojęć), nawet nadmiarowe. Wątpliwości budzi sformułowanie i zawartość treściowa rozdziału „Zjawisko stresu i jego interpretacja na przełomie XIX i XX wieku” (1.3). Nie ma tu mowy o interpretacji stresu w momencie przełomu wieków, tak jak sugeruje tytuł, tylko przegląd głównie XX wiekowych poglądów (dlaczego akurat na przełomie XIX i XX a nie XX i XXI skoro monografia powstaje na początku XXI wieku?).

W rozdziale 2, dotyczącym strategii radzenia sobie ze stresem, znajdują się cztery podrozdziały nie dość spójnie przemyślane, zarówno pod względem adekwatności treści, ich kolejności i logiki. I tak jeden z nich dotyczy uważności, drugi radzenia sobie nauczycieli ze stresem, trzeci nowych kierunków w badaniach a czwarty znaczenia pozytywnych emocji. Wydaje się, że taki zamysł sprawia wrażenie trochę przypadkowego, choć oczywiście każde z tych zagadnień ma swoje znaczenie i wartość. Rozdział 2.2 uznaję za mało specyficznie zorientowany - znaczną jego część stanowią rozważania uniwersalne dla problematyki radzenia sobie ze stresem. Znaleźć można tam również błędy w powoływaniu się na źródła. Autorka pisze m.in. że z badań (nie podając przypisu) wynika, że co piąty nauczyciel będący w stresie chętnie spędza czas przed telewizorem „oglądając emitowane filmy lub interesujące go programy”. Nie podaje również przypisów na str. 88 powołując się na „większość badań”. Jako błąd traktuję podjęcie kwestii radzenia sobie ze stresem przez nauczycieli (2.2) nie poprzedzone rozważaniami ogólnopedagogicznymi, charakterystyką, specyficznymi uwarunkowaniami stresu zawodowego w grupie zawodowej nauczycieli. Wydaje się, że bardziej logiczne byłoby inne ułożenie treści – Autorka miała prawo tak zrobić ale wybór ten spowodował m.in. nakładanie się treści (W dalszej części pracy wątek pedagogiczny został podjęty, jednak zabieg taki dla klarowności wyводу nie był najlepszy).

Kolejny rozdział (3) „Rola zasobów w zarządzaniu stresem” składa się w dużym stopniu z omówienia koncepcji S. Hobfolla. Ponadto zostaje omówione stanowisko Antonovskiego ale szczegółowe podjęcie związku między stresem, zdrowiem i poczuciem koherencji wydaje się nieprzekonujące (warto również zauważyć, że kwestia zdrowia zostaje omówiona dopiero w rozdziale 6). Podobna uwaga dotyczy problematyki troski wyrażonej w tytule podrozdziału „Poczucie koherencji a troska w pracy nauczyciela” - to ważna kwestia ale zamysł pojawienia się jej w tym miejscu pracy wydaje się dyskusyjny. W porównaniu z poprzednim rozdziałem problem niespójności jest jednak mniejszy. Jakość monografii obniża (np. w rozdziale 3.4) formułowanie niejasnych, co do uzasadnienia, hipotez: np. „Zdaje się, że w tym właśnie tkwi jedno ze źródeł stresu nauczycieli: zmienna kultura oczekuje od nich, że będą strażnikami idei przystających do wyobrażeń, których społeczna świadomość nie potrafi jednak...”. Autorka podejmuje ważne kwestie ale ich chaotyczne przedstawienie zdecydowanie utrudnia ich percepcję. Stara się prowadzić erudycyjną narrację (czasem w udany sposób) ale często cierpi na tym komunikatywność wyводу (np. s. 102 od fragmentu: „Jeśli na zadane pytanie...”). Miejskami fragmenty pracy słabo wiążą się z poprzedzającymi je zdaniem: (np. s. 104 od fragmentu „...S. Tucholska”).

Rozdział 4 „Komunikacja i wsparcie w redukcji stresu” ma rozbudowany charakter. O ile wsparcie w kontekście podjętej problematyki nie wymaga szczególnego uzasadnienia o tyle nie do końca czytelny jest zamysł umieszczenia tam komunikacji i jej redukującej funkcji. Na rozdział 4.1 „Komunikacja międzyludzka” składają się trzy podrozdziały wydaje się, że dobrane dość swobodnie („Teoria redukcji niepewności”, „Model oparty na realizacji celu”, „Funkcjonalno-hierarchiczne podejście do pocieszenia”). Skoro Autorka uznaje komunikację za ważną, w kontekście swojej pracy, trudno uznać taką strukturę rozdziału za wyczerpującą. Problemem jest swoisty kolaż treści pochodzących z różnych porządków – szczegółowe koncepcje, uwarunkowania, definicje, specyfika pracy, właściwości osobiste i umiejętności. Rozdział 4 zawiera również odniesienia do nauczyciela („Komunikacja w pracy nauczyciela”). Mamy tu do czynienia z podobną sytuacją jak np. w rozdziale drugim tzn. mówiąc w pewnym uproszczeniu, pojawiają się treści dotyczące nauczycieli a o nich samych, ich pracy, której istotą jest komunikacja, będzie mowa dopiero później. Również aplikowanie psychologicznych koncepcji do pedagogiki powinno być w monografii lepiej przemyślane (np. powstaje pytanie, jakie odniesienia ma koncepcja Kaniasty’ego do pracy nauczyciela bo w zaprezentowanym materiale jest wyeksponowany kontekst katastrof, kryzysów i klęsk żywiołowych).

Rozdział 5 „Zjawisko wypalenia zawodowego” bardziej przekonująco powinien zostać powiązany ze stresem zawodowym i to, że może być jego konsekwencją (takie rozważania pojawiają się dopiero w dalszej części pracy dotyczącej różnic między tymi dwoma zjawiskami). Zresztą wypalenie, jak na jedno z tytułowych zagadnień, podjęte jest w dość ograniczony sposób (np. w 5.2 znajdziemy jedynie ok. 1 strony rozważań o wypaleniu wśród nauczycieli, miejscami dość oczywistych, formułowanych w wątpliwy językowo sposób: „Utrzymujące się czynniki stresogenne mogą powodować uszkodzenia w sferach fizycznej, psychicznej oraz społecznej...”). Najnowsze badania wypalenia się nauczycieli, na jakie się Habilitantka powołuje, pochodzą z 2003 roku. Szkoda, że Autorka nie wzmiankuje o egzystencjalnym modelu wypalenia, choć wcześniej słusznie podejmuje kwestię sensu i wartości.

W rozdziale 6 dotyczącym zdrowia dr M. Grzegorzewska trafnie zwraca uwagę na jego duchowy wymiar. Myślę, że w ogóle kwestia dobrostanu nauczyciela, troski o jego kondycję mogłaby stanowić przekonujący punkt wyjścia do silniejszego pedagogicznego uzasadnienia przeglądowej (teoretycznej) części pracy. Autorka zdecydowała inaczej, rozpoczynając swoją monografię od rozważań dotyczących zjawiska, koncepcji stresu, etc. eksponując silniej w ten sposób psychologiczne fenomeny, przeplatając je odniesieniami do pedagogiki (robi to najczęściej dodając do jakiegoś rozdziału podrozdział odnoszący się do nauczyciela). Taki zabieg byłby bardziej uzasadniony gdyby te rozważania stanowiły swoiste uzupełnienie, poprzedzone klarownym, pogłębionym dyskursem o nauczycielu i jego pracy. Rozdział rozpoczyna się od nie popartych przywołaniami rozważań np. „W dzisiejszych czasach mamy coraz częściej do czynienia z chorobami na tle przeciążenia organizmu od strony psychicznej, czego następstwem są m.in. choroby psychosomatyczne” (s. 145). Stosunkowo często spotykanym w monografii błędem jest powracanie do podejmowanych wcześniej kwestii np. w 6.4 powraca do wypalenia (s. 153) i mimo tytułu „Empiryczne badania nad zdrowiem nauczycieli” znajdują się tu również rozważania pedeutologiczne np. o niejasności roli. Rozdział ten ma dość eklektyczny charakter poprzez „wymieszanie” wątków dotyczących zdrowia, stresu i wypalenia, które choć w oczywisty sposób są powiązane, to jednak poprzez zabiegi koncepcyjne i pisarskie należało je przedstawić w bardziej klarowny sposób.

Rozdział 7 („Specyfika pracy nauczyciela”) ma charakter pedeutologiczny. Autorka podejmuje tu charakterystykę pracy, roli zawodowej nauczyciela. Jestem przekonany, że został umieszczony w strukturze pracy zbyt późno i co ważniejsze, nie wyczerpuje problematyki. Powinien być kluczowy dla części teoretycznej pracy ponieważ właśnie specyfika, wyjątkowość, tej profesji stanowić powinny punkt wyjścia do rozważań o obciążeniach (ale również czynnikach wzmacniających), ryzyku wypalenia się, konsekwencjach (nie tylko dla samego nauczyciela ale również dla jakości jego pracy, dobrostanu uczniów etc). W tej części monografii mamy znaczące dysproporcje w objętości podrozdziałów np. funkcjom i zadaniom nauczycieli poświęcono niecałe 3 strony a relacjom nauczyciela z otoczeniem 13

stron (dochodzi tam zresztą do pomieszania różnych wątków). W tej części pracy znaleźć można fragmenty mające charakter publicystycznych, czasem potocznych, niejasnych rozważań (np. „w rozmowach z nauczycielami często dochodzi do konfrontacji „teraz” z „kiedyś” (...). Typowy schemat myślowy jest taki, to co było kiedyś, jest zdecydowanie lepsze od tego co jest teraz” s. 157). Zastrzeżenia budzi nieuporządkowany charakter, niespójna narracja oraz powracanie do podejmowanych wcześniej treści (np. w obszernym fragmencie na temat stresu ogólnospołecznego i zawodowego). W podrozdziale 7.2 mamy z kolei do czynienia z (nie dość uzasadnionym) fragmentem, na temat nauczycieli muzyki. Niejasne są również dłuższe wywody (np. na s. 169), gdzie po akapicie kończącym się konkluzją o związku jasnego mówienia o problemach nauczycieli ze stosowaniem konkretnych rozwiązań, Habilitantka przechodzi do rozważań na temat semiotyki, potrzeby uwzględniania kontekstu filozoficznego, antropologicznego, kończąc na roli emocji w popularnym dyskursie na temat nauczycieli. Pojawiają się niezręczne sformułowania próbujące silniej osadzić tekst w pedeutologii („Istotne wyposażenie daje nauczycielowi przede wszystkim pedeutologia” s. 170). Znajdujemy też fragment o funkcjach nauczycieli (zgodnie z tytułem, miało być w 7.1). Jakość rozważań Autorki (np. w rozdziale 7.3 „Relacje nauczyciela z otoczeniem”) podniosłoby jaśniejsze formułowanie, bądź uzasadnianie zdań, które uważa za oczywiste, choć wydają się przynajmniej dyskusyjne:

„Szkołę i nauczyciela łączą takie same relacje jakie są między przedstawicielami innych zawodów i przedsiębiorstwami, w których pracują” (s. 175) lub „Nauczyciel, choć ma stały, bezpośredni kontakt z odbiorcą swoich usług często pozwala sobie na nieproduktywne zachowania w miejscu pracy” (s. 177). Świadczyć o tym mają, zdaniem Autorki, „opinie znalezione w przestrzeni wirtualnej lub zasłyszane”. Nie jest również jasne jak rozumieć tytułowe „otoczenie” ponieważ wiele miejsca w treści poświęcone zostało kwestiom wewnątrzszkolnym a więc wewnątrzorganizacyjnym. Widoczny jest brak dyscypliny w prowadzeniu wywodu i łączenie przeglądu literatury z własnymi przemyśleniami (np. s.183 „Tymczasem nie jest konieczne historyczne reagowanie na postulat partnerstwa w szkole, gdyż nie musi ono wcale oznaczać, że jedna strona traci poważanie czy autorytet”). W omawianym podrozdziale słusznie pojawia się wątek nowych mediów jako otoczenia pracy współczesnej szkoły, niestety rozważanie te mają ograniczony i dość uproszczony charakter (np. „Znacząca jest różnica pomiędzy czymś co jest wrodzone, a czymś co zostało nabyte. Jako konkretny przykład można podać stosunek do mediów społecznościowych” s. 184). Mamy tu również do czynienia z powracaniem do źródeł stresu. Właściwym zabiegiem jest uwzględnienie przez Habilitantkę aspektu kulturowego ale jakość tej części obniżają kolejne mało komunikatywne fragmenty np. „Prawidłowość jest taka, że przed analizującym problemy otwierają się kolejne drzwi – wystarczy tylko uruchomić myślenie komparatystyczne lub słabo uzasadnione (np. „Nauczyciel podchodzący z pasją umie sobie radzić ze stresem”, s. 190).

Dopiero rozdział 8 odnosi się do skutków stresu dla nauczycieli a w 8.4 i 8.5 literalnie pojawia się wypalenie i jego związek ze stresem w tej profesji. Szkoda, że podrozdział 8.3 „Nauczyciele a ich zdrowie psychiczne” ma tak ograniczony charakter ponieważ powinien być jedną z istotniejszych części pracy. Z kolei w rozdziale 8.4 „Efekt wypalenia” – skrajna reakcja na stres” mamy do czynienia z powracaniem do ogólnych treści dotyczących wypalenia a w rozdziale 9 do stresu, tym razem na poziomie organizacyjnym.

Ta część pracy ma bardzo rozbudowany (12 podrozdziałów), zbyt rozdrobniony charakter. Występują w niej błędy logiczne ponieważ oprócz organizacyjnych, zgodnych z tytułem („Konsekwencje stresu na poziomie organizacyjnym”) treści, wiele wątków dotyczy konsekwencji indywidualnych np. zdrowia, jego zaburzeń, braku satysfakcji etc. Tak więc mamy tu do czynienia z natłokiem treści z różnych porządków i poziomów – brakuje spójnej konceptualizacji. Na przykład wątpliwe logicznie jest rozdzielanie rozdziałów „Wypalenie jako przyczyna odchodzenia z pracy” (9.11) i „Rezygnacja z zawodu jako reakcja a stres” (9.6). Pojawia się pytanie o sens tworzenia podrozdziału 9.4 składającego się z 8 wersów (podczas gdy sam tytuł ma 3).

W metodologii dyskusyjne jest wyróżnienie osobnych podrozdziałów „Pytania badawcze” (10.2) i „Problemy badawcze i hipotezy” (10.3). Wcześniej, bo w 10.1, pojawia się błąd faktograficzny „Już

w 1971 roku F. Znanięcki (zmarły w 1958 – przyp. recenzenta) w trakcie rozważań stwierdził...” (brakuje też tej pozycji w bibliografii). W sformułowaniu „Głównym celem analizy empirycznej są zagadnienia związane z syndromem wypalenia...” (s. 215) widoczny jest brak precyzji. Wątpliwości budzi również sformułowanie celu teoretycznego pracy, którym według Habilitantki jest „poznanie teorii dotyczących analizowanego zagadnienia”. Problemy badawcze sformułowane są w większości w formie pytań rozstrzygnięcia. W grupach zmiennych uwzględnianych w przeprowadzonych badaniach pojawia się „Zdrowie” jako skutek stresu (bardziej adekwatne byłoby np. sformułowanie „Skutki dla zdrowia”). Zdaniem Habilitantki, w swoim zastosowanym podejściu metodologicznym (zarówno ilościowym jak i jakościowym) nawiązuje do „wahadła poznawczego” prof. S. Palki, jednak sposób opisanego tego nawiązania pozostawia wiele do życzenia. „Fakty, zjawiska i zdarzenia postrzegane w poznaniu pedagogicznym jako zbiór jakości uzasadniają to (?) wprowadzenie do analizy elementów ilościowych” (s. 220). Habilitantka nie wyjaśnia również jak rozumieć będzie w swojej pracy „spostreżenia jakościowe”. Wątpliwości budzi zdanie o uzupełnieniu narzędzi o jedno pytanie-skalę (graficzno-analogową, jak ją Habilitantka określa) o krańcach: „Nie czuję się bardzo chory” – „Czuję się bardzo zdrowy”. Powstaje zatem pytanie czy rzeczywiście są to stany przeciwne? (choć już w załączniku jest sformułowanie bardziej prawidłowe „Czuję się bardzo chory – czuję się bardzo zdrowy”). Szkoda, że Autorka nie opisuje w tym miejscu swoich narzędzi autorskich, choć znajdują się one w załącznikach i stamtąd można próbować rekonstruować zamysł koncepcyjny i konstrukcyjny. Do ich oceny nawiązę w dalszej części recenzji. W „Miejscu i czasie badań” (10.9) Habilitantka pisze, że „przed przystąpieniem do losowania określono charakter populacji”. Nie wiadomo jednak na czym polegało to określenie, jaki charakter miało losowanie i jaka była procedura badań (które, „zrealizowano w komfortowych warunkach”), jaki upłynął czas między pierwszą a drugą turą badania?

W rozdziale 11 „Analiza i interpretacja...” widoczne są niedostatki interpretacyjne np. dyskusyjne jest wnioskowanie jakoby na podstawie przedstawionych w podrozdziale danych o zwolnieniach lekarskich i wynikach badań ankietowych (jakich?) można stwierdzić, że poprawa środowiska pracy zmniejsza stres i opóźnia proces wypalenia zawodowego (s. 235). Niewłaściwe wydaje się nazwanie rozdziału 11.2 „Nawykami zdrowotnymi” podczas gdy są tam analizowane zachowania szkodliwe, ryzykowne, antyzdrowotne (palenie, spożywanie alkoholu etc.) i stosowanie leków. Zresztą w zapowiedzi tabeli z zestawieniem tych zachowań nazywa je „żywieniowymi” co potraktować należy jako przejęzyczenie. Poważne uchybienia widoczne są również w rozdziale 11.3 i są one konsekwencją narzędzia badawczego własnej konstrukcji. Na przykład tabela 9 „Stres w życiu badanych osób”, zawiera rozkład odpowiedzi na pytania o bardzo różne kwestie - o skutki stresu, źródła wsparcia, o powołanie do zawodu, o czas wolny, zainteresowania i kuriozalnie wręcz sformułowane pytanie „Czy zainteresowania wpływają na poziom pracy?”. Habilitantka wnioskuje, na podstawie wyników rozkładu częstotliwości na te kwestie, m.in. że zaburzony „interfejs praca-dom” to jeden z głównych skutków stresu w pracy nauczyciela (s. 240). Poważne zastrzeżenia budzą nadinterpretacje. Na podstawie analizy rozkładów odpowiedzi na pytania ankietowe (np. czy badani lubią rozmawiać z młodymi ludźmi, jak często spotykają się z koleżankami i kolegami z pracy) Habilitantka formułuje wniosek, że większość badanych wyraziła satysfakcję z wykonywanej pracy „rozumiejąc dokładnie stosunki międzyludzkie w szkole”. Podobne wątpliwości budzi wniosek o szybkim zażegnaniu konfliktów „jeśli chodzi o uczniów” – choć uczniowie nie byli badani a jedyne pytanie dotyczące tego obszaru dotyczyło częstotliwości konfliktów z uczniami.

W rozdziale 11.6 („Weryfikacja hipotez badawczych”) niezręcznie są sformułowane poszczególne podrozdziały gdzie wymienione są hipotezy w pełnym brzmieniu (np. podrozdział 11.6.1. brzmi „Hipoteza pierwsza: zasoby wpływają na poziom zdrowia i wypalenia zawodowego”). O ile w części teoretycznej nie zawsze precyzyjny styl pisania bywa akceptowalny to w metodologii prosiłoby się jednak o większą dyscyplinę językową. „Nie można też wykluczyć, że w badaniach pominięto jakieś zmienne z powodu ograniczeń technicznych” (s. 250). Czym są owe ograniczenia, i jak je rozumieć – Autorka nie wyjaśnia. Pisze również, że używany model ma „charakter bardzo ogólny obejmujący wiele czynników, składających się na ten ogólny wymiar (jaki?) i że fakt ten uwzględniono w trakcie obliczeń

statystycznych (jaki fakt i w jaki sposób to uwzględniono?). Autorka podaje bardzo dużą ilość wyników, różnych statystycznie potwierdzonych zależności ale nie do końca potrafi przekonująco, komunikatywnie, aplikacyjnie wskazać co z nich wynika dla pedagogiki. Zaznaczyć należy, że analizą statystyczną Habilitantka posługuje się właściwie. Znajdują się tu wnioski i podsumowanie (11.6.5) choć podsumowaniem są również rozdziały 12 i 13.

Rozdział 12 „Dyskusja i podsumowanie wyników” ma miejscami publicystyczny, potoczny charakter. Zaczyna się: „Większość ludzi napotyka w pracy podobne problemy, ale każdy czynnik stresujący podlega różnicowaniom pod względem stopnia nasilenia i znaczenia”; „Wśród najczęściej przytaczanych przyczyn stresu zawodowego jest sama praca”. Nie do końca wiadomo, który wniosek pochodzi z badań własnych a który z przyjętych przez Autorkę pewników np. „Napięcia wynikające ze złego zachowania uczniów, niewłaściwej organizacji, poczucia braku rozwoju oraz braku czasu wolnego mają wpływ na ogólne pogorszenie zdrowia”. Autorka wnioskuje o pogorszeniu zdrowia badanych ale nie badała dynamiki zmian zdrowia (lub jego percepcji) ani nie prowadziła badań podłużnych.

W podsumowaniu (12.8) znajdujemy 8 wniosków - statystycznie potwierdzonych zależności, skonstatowanych, że umożliwiły stworzenie modelu „wskazującego na zagrożenia i szanse w działaniu profilaktycznym”. Z dalszej części wywodu nie dość przekonująco wynika o jakim modelu jest mowa. We wnioskach praktycznych Habilitantka postuluje m.in. wprowadzenie przedmiotu dla studentów, dzięki któremu „zostaliby wyposażeni w informacje...”. Wizję działań antywypaleniowych opartych na modelu informacyjnym ocenić należy sceptycznie. Sama Habilitantka ocenia „przeprowadzone wyniki” za interesujące poznawczo i wskazujące na „bardzo istotne zalecenia praktyczne”.

Rozdział 13 podzielony jest na „Wnioski z badań ankietowych” i „Najważniejsze wnioski z analizy badań własnych” i jest to zabieg nie do końca zrozumiały. Zawiera usterki pisarskie, językowe, mało precyzyjne sformułowane myśli, dość oczywiste, by nie powiedzieć banalne stwierdzenia (np. „konieczne jest stałe aktualizowanie badań” s. 100), zdania nie mające uzasadnienia w toku wywodu („W tym miejscu należałoby zadać nauczycielom pytanie: czy mają poczucie uporządkowania informacji” etc.), powracanie do podjętych wcześniej wątków.

W zakończeniu Autorka prowadzi rozważania wykraczające poza badaną rzeczywistość (np. że nauczyciele nie sprzeciwiają się zmianom lecz sposobom ich wprowadzania, że brak przygotowania i wiedzy na ten temat wywołuje u nich stres, że zmiany należy wprowadzać w rozsądnym tempie etc.). Propozycja programu interwencyjno-prewencyjnego, oparta jest zdaniem dr M. Grzegorzewskiej na dwóch metodach: prewencji i interwencji (trudno jednak nazwać metodami prewencję i interwencję – są raczej strategiami, poziomami profilaktyki etc.). Pojawiają się tam wartościowe przemyślenia ale dość powierzchownie potraktowane i niezręcznie sformułowane np. „Dawniej nauczyciele nie byli zbyt chętni aby przyznawać się do tego, że nie są zadowoleni ze swojej pracy” (s. 297). Autorka wymienia różne przydatne „antywypaleniowe” techniki, choć niektóre z nich trudno tak zaklasyfikować np. komunikację partnerską, pomoc partnerską, sferę duchową czy styl życia. W podsumowaniu Habilitantka zakłada, że przedstawione przez nią wielopłaszczyznowe podejście do stresu wpłynie na lepsze i głębsze zrozumienie tego zjawiska, dzięki któremu staniemy się „świadkami” znacznego wzrostu efektywności i samozadowolenia nauczycieli z wykonywanej pracy. Takie zdania (również spotykane w autoreferacie) uważam za pewnego rodzaju przesadę i pozwoliłbym jednak czytelnikom na ocenę nowatorskości, oryginalności dzieła czy dorobku.

Narzędzia badawcze (w Aneksie) powinny mieć podane swoje nazwy, autorów oraz zostać załączone zgodnie z kolejnością podaną w opisie z rozdziału metodologicznego (s. 221). W aneksie tylko SOC-29 jest umieszczony pod swoją nazwą inne natomiast np. jako „Kwestionariusz samooceny” lub w ogóle bez nazwy. Rozumiem, że w takiej formie zostały rozdystrybuowane wśród respondentów ale dla potrzeb publikacji należało je czytelnie oznaczyć. Trudny do zaakceptowania jest brak dyscypliny w opisie narzędzi np. raz Habilitantka określa je jako autorską adaptację kwestionariusza do badania stresu a w innym miejscu (10.11) pisze o wylanianiu wymiarów z wykorzystaniem autorskiego kwestionariusza (choć w istocie mówi o narzędziu adaptowanym). Na stronie 223 znajduje się opis użytego kwestionariusza do badania satysfakcji z pracy (nie wymienionego jednak w spisie na stronie 221). Jest to

skala Warra (1989), którą Autorka przetłumaczyła i bardzo zdawkowo opisała (np. bez właściwości psychometrycznych, założeń na jakich jest ono skonstruowane). Podaje, że składa się z 15 pozycji jednak umieszczone narzędzie w aneksie posiada 14.

Umieszczone w Aneksie autorskie kwestionariusze zawierają liczne błędy konstrukcyjne mogące podważać wiarygodność, przynajmniej części, uzyskanych przy ich pomocy wyników np. ze względu na błędy w kafeteriach, instrukcjach (opiszę tylko wybrane). Z części I ankiety „Podstawowe informacje” nie wynika np. czy badani mogli zaznaczać więcej niż jedno okienko wyboru w pytaniu o „stan cywilny” (warto nadmienić, że kateria nie odnosiła się tylko do stanu cywilnego *sensu stricto*, ale również do sytuacji bycia w nieformalnym związku). Można przecież być jednocześnie rozwiedzionym i pozostawać w związku nieformalnym (w ankiecie nie było informacji jak taką sytuację oznaczyć, zmuszając niejako respondenta by wybrał sobie którąś z tych opcji). Jeśli ktoś był zamężny/zonaty to pytało o współpracę małżonka pracuje ale nie było tego pytania w stosunku do osób, które były w związkach nieformalnych, choć i tu ma to znacznie. W części „Kariera zawodowa” nie uwzględniono faktu dwuetatowości np. jednoczesnej pracy w szkole podstawowej i gimnazjum. W diagnozie spożywania alkoholu Habilitantka ograniczyła się jedynie do pytania „Czy pijesz alkohol (tak/nie)”. Uznać to należy za daleko niewystarczający wskaźnik, którym jednak posługiwała się w analizach i badaniu związków spożywania alkoholu z innymi zmiennymi. Podobnie rzecz się ma z pytaniem „Czy zażywasz jakieś leki. Jeśli tak to czy to są antydepresyjne, nasenne lub inne”. W części 5 („Skutki jakie wywołuje u Ciebie stres”) wątpliwości budzi polecenie dla respondentów a właściwie jego brak (nie wiadomo czy chodzi o zaznaczenie jednej czy dowolnej ilości skutków) a do wyboru badani mieli tam m.in. „Uzależnienia: nadużywanie alkoholu, palenie papierosów, narkotyki”, „Pobudzenie nerwowe/podwyższona konfliktowość” (nie są to określenia bliskoznaczne), „Częste depresje” (na jakiej podstawie badani mieli dokonać takiej samodiagnozy?), „Wypalenie zawodowe”. Po liście opcji jest w narzędziu pytanie o to, z kim się rozmawiało, jeśli ostatnio ktoś doznał nadmiernych napięć (nie wiadomo jakiego charakteru?) natomiast nie ma opcji dla osób, które doświadczyły takiej sytuacji ale z nikim nie rozmawiali. W części 6 narzędzia w niektórych pytaniach nie jest precyzyjnie wskazana oczekiwana ilość odpowiedzi a jeśli jest (w pyt. 4), to nie można wskazać np. posiadania więcej niż jednego hobby.

Reasumując, najważniejsze mankamenty ocenianego głównego osiągnięcia naukowego Habilitantki, to błędy logiczne w podziale treści, brak klarownej struktury, kolażowy charakter narracji, usterki metodologiczne oraz interpretacyjne. Do pewnego stopnia razi również brak spójności między teorią a częścią wynikową. Dysproporcje między kluczowymi treściami dla pracy (za takie uznaję treści specyficznie dotyczące nauczycieli i ich pracy) a pozostałymi mają charakter zarówno „objętościowy” jak i merytoryczny. Dotyczy to np. zjawiska komunikacji, które nie jest osiowym dla pracy zagadnieniem a któremu poświęca się niemało miejsca i np. zdrowia, które powinno być kluczowe a potraktowane jest dość oszczędnie. Zresztą wyeksponowanie w tytule poczucia zdrowia uważam za przesadę, biorąc pod uwagę nie tylko konceptualizację w części teoretycznej ale przede wszystkim sposób jego badania (ograniczony do jednego pytania-skali i do kilku pytań dotyczących zachowań określanych przez Habilitantkę jako „zdrowotne”). Brakuje mi czytelnego wykazania na czym polega znaczący wkład przeprowadzonych analiz dla pedagogiki, w tym przypadku pedeutologii. Część prezentowanych wyników mimo najszczerszych chęci i zabiegów interpretacyjnych Autorki, użytych technik statystycznych jest mało wartościowa, gdyż zebrane dane są obciążone nieusuwalnymi na tym etapie usterkami tkwiącymi w konstrukcji narzędzi badawczych. Z jednej strony Autorka posłużyła się sprawdzonymi o ustalonej renomie, adaptowanymi przez siebie narzędziami, ale też słabymi metodologicznie kwestionariuszami własnej konstrukcji zawierającymi liczne błędy.

Koncentracja na ogólnych zagadnieniach np. dotyczących zjawiska stresu (jego koncepcji, historii, uwarunkowań etc.) jest oczywista ale jej stopień przestąpił pedeutologiczny wymiar pracy. Oczywiście konstrukty takie jak stres, wypalenie mają charakter psychologiczny ale należało ich znaczenie i konsekwencje dla pedagogiki bardziej uzasadnić. Innymi słowy, monografia, w moim odczuciu, powinna w większym stopniu odnosić się specyficznie do nauczycieli (ich pracy, wyzwań, obciążeń etc.) podczas gdy znaczną część treści w części teoretycznej stanowią rozważania uniwersalne

i niespecyficzne. Klarowne, logiczne, koncepcyjne ułożenie treści dotyczących stresu, stresu zawodowego, wypalenia i przeniesienie tego na grunt pracy pedagogicznej nie jest łatwe, ale z całą pewnością możliwe. Prowadzenie analizy wyników pokazuje zaangażowanie, pasję Autorki w zakresie poznawania badanych fenomenów i jednocześnie trudności w komunikowaniu, co wynika dla pedagogiki z przeprowadzonych badań. Nawet jeśli Habilitantka w monografii głównie koncentruje się na indywidualnych skutkach stresu to powinny wybrzmieć również inne powody zajmowania się zdrowiem nauczyciela np. dotyczące jakości jego pracy (np. poziomu nauczania, jakości relacji wychowawczej), czy skutki ogólnospołeczne. Celem głównym pracy było, zdaniem Habilitantki, „określenie wpływu różnych zmiennych na kondycję psychofizyczną nauczycieli, rozumianą jako poczucie zdrowia oraz poziom wypalenia zawodowego, a następnie na podstawie wyników badań stworzenie zarysu propozycji programu interwencyjno-prewencyjnego”. Po pierwsze, dyskutować można czy Habilitantka zbadała wpływ czy współwystępowanie, po drugie, propozycja programu interwencyjno-prewencyjnego, choć zawiera ważne elementy i sama w sobie jest dużą wartością, to jednak nie jest przekonująco uzasadniona uzyskanymi wynikami badań.

Miarą wartości prowadzonych działań naukowych (zarówno teoretycznych jak i empirycznych) jest ich wiarygodność, którą buduje się poprzez przestrzeganie swoistego rygoru, który powinien wyrażać się m.in. w logicznym planowaniu struktury pracy, dyscyplinie prowadzeniu wywodu, jednoznacznych, prawidłowych założeniach metodologicznych oraz formułowaniu wniosków uzasadnionych wynikami badań. Takich jakości zabrakło mi w ocenianym głównym osiągnięciu.

### **Ocena istotnej aktywności naukowej**

Do oceny pozostałego dorobku Habilitantka przedstawiła dwie monografie oraz dwa skoroszyty z artykułami i rozdziałami (jeden zawierający 12 prac powstałych w okresie 2008-2018 określony jako „reprezentujący główne obszary zainteresowań naukowo-badawczych” i drugi z 10 „innymi wybranymi publikacjami, w tym publicystyka”, powstałych w okresie 2005-2018). Sposób organizacji dorobku należy uznać za prawidłowy choć wskazane byłoby dokonanie większej selektywności w jego doborze. Pewną trudnością była niespójna z Autoreferatem organizacja artykułów w skoroszytach (np. niektóre z przedstawionych w autoreferacie pozycji, określone jako najbardziej znaczące, nie znalazły się w załączonej dokumentacji). Habilitantka wskazuje (poza głównym osiągnięciem) **problematykę uwarunkowań stresu oraz jego następstw, w warunkach przemian edukacyjnych w zmieniającej się rzeczywistości społeczno-kulturowej** (dotycząca dwóch nurtów: stresu nauczycieli i uczniów oraz syndromu wypalenia w zawodzie pedagoga oraz roli mediów w wychowaniu i edukacji).

### Stres nauczycieli i uczniów oraz syndrom wypalenia w zawodzie pedagoga

Pierwszy ze wskazanych nurtów w dużej mierze nakłada się z obszarem głównego osiągnięcia a na podstawie załączonej dokumentacji trudno dostrzec obecność wątków dotyczących stresu uczniów. W pierwszej kolejności odniosę się do monografii „Stres w zawodzie nauczyciela: specyfika, uwarunkowania i następstwa” (Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków, 2006, ss. 192). Jest to spójna, poprawna pozycja, zarówno w warstwie teoretycznej, metodologicznej jak i wynikowej. Z lektury wynika, że były badane same kobiety, co należało w tytule wyeksponować (argument, że brak mężczyzn w próbie wynika z dużych przeszkód w dotarciu do nich nie przekonuje mnie). Brakuje jednak precyzyjnej informacji co do jej związków z rozprawą doktorską Habilitantki. Z autoreferatu wynika, że „Monografia nawiązuje do badań przedstawionych w pracy doktorskiej” jednak w samej publikacji nie znalazłem informacji wskazujących na związek z pracą doktorską, nazwiskami promotora, recenzentów, skali modyfikacji i tego, co Habilitantka określa jako związki z pracą doktorską. Umieszczenie takich informacji należy uznać za standard postępowania w przypadku publikacji opartych na doktoracie. Wyniki uzyskane na tak samo licznej (tej samej?) próbie kobiet (N=235) zostają także wykorzystane



w innych pracach, w tym w przedstawionym do oceny rozdziale „Indywidualne i organizacyjne czynniki a poziom stresu w zawodzie nauczyciela” (moje wątpliwości dotyczą w tym tekście braku precyzyjnej informacji o czasie zbierania danych - w treści jest tylko mowa, że „w ostatnich latach”).

O monografii „Psychospołeczne podłoże stresu w zawodzie nauczyciela. Podstawy diagnozy z wykorzystaniem modelu interakcyjno-transakcyjnego” (Wydawnictwo AGH, Kraków, 2019, ss. 118) Habilitantka pisze, że stanowi „kontynuację badań przedstawionych we wcześniejszej monografii”. Tu również nie do końca jest klarownie sprecyzowany zakres tej kontynuacji. Z lektury autoreferatu wynika, że kontynuacja badań przedstawionych we wcześniejszej monografii („Stres w zawodzie nauczyciela: specyfika, uwarunkowania i następstwa”) polega na analizie tego samego materiału, a on z tego co jest opisane, może pochodzić z rozprawy doktorskiej, na co wskazywać może ta sama liczebność próby N=235. (Cała próba według informacji zawartych w monografii wyniosła 370 ale po odrzuceniu niekompletnych pozostało N=235, choć w tabeli 14 jest N=357). Brakuje też informacji o płci respondentów (jeśli to jest ta sama próba co w publikacji z 2006 roku, to stanowią ją same kobiety). W treści rozprawy Autorka wskazuje, że podawane tam wyniki zostały wykorzystane w publikacjach z 2006 („Stres w zawodzie nauczyciela: specyfika, uwarunkowania i następstwa”), 2010 i 2011 roku ale tych dwóch ostatnich pozycji nie ma w bibliografii. Widać w ten sposób zbyt małą troskę Habilitantki o precyzyjne wskazywanie ważnych informacji metodologicznych. Monografia stanowi słuszny głos w sprawie potrzeby wsparcia nauczycieli, troski o ich zdrowie, powstaje jednak pytanie: skoro treścią pracy jest adaptacja narzędzi badawczych (cenna, co należy podkreślić inicjatywa) to czemu służą rozbudowane rozważania w części teoretycznej (np. na temat zmian w polskim systemie edukacyjnym), które nie znajdują potem odzwierciedlenia w interpretacji wyników, wnioskach etc. Jasno trzeba wyartykułować, że sama adaptacja wraz z syntetycznym opisem jej założeń, procedury, założeniami teoretycznymi wystarczająco uzasadniłoby powstanie takiej publikacji, bez „obudowywania” jej nadmiarowymi rozważaniami, które prowadzą często w trudnym do uzasadnienia kierunku. W części teoretycznej pojawiają się mocne tezy nie poparte głębszą analizą, przykładami, powołaniami np. o bezrefleksyjności, podwójnej moralności nauczycieli, o uczeniu przez szkołę kłamstwa, posłuszeństwa. Z tekstu wynika, że odnosi się to do lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XX wieku, ale ze sposobu pisania nie jest jasne czy są to wnioski Autorki. Zakończenie lakoniczne, dość sztampowe, nie odnosi się wprost do przeprowadzonych analiz. Książka, według Autorki, przedstawia dane dotyczące sytuacji polskich nauczycieli w okresie przemian – do jakiego konkretnie okresu tych przemian się odnosi trudno się zorientować, ponieważ nie ma informacji o czasie badania. Powstaje również pytanie, na ile taka adaptacja ma sens w 2019 roku, jeśli jest robiona przy użyciu wyników z początku lat dwutysięcznych. Habilitantka na stronie 62 podaje, że tłumaczenie dotyczy kwestionariusza „Survey on Stress in Teaching”. Niestety nie podaje przypisu źródła dostępu do tego narzędzia. Wydaje się, że podana nazwa jest nieprawidłowa a Autorce chodziło o „Teacher Stress Questionnaire” (Travers & Cooper, 1996), o którym można przeczytać w: Zurlo, M. C., Pes, D., & Cooper, C. L. (2007). Nieprawdą jest, że w momencie pisania pracy nie było w Polsce specyficznego narzędzia do pomiaru stresu zawodowego nauczycieli (patrz: KOZP Kwestionariusz Obciążeń Zawodowych Pedagoga). Powstaje również pytanie o celowość adaptacji (Occupational Stress Indicator; Cooper i in., 1988) w sytuacji gdy od 2001 roku jest dostępna polska wersja skróconego OSI (Kwestionariusz Stresu w Pracy, Widerszal-Bazyl, 2001).

Pozostałe, dołączone do dokumentacji prace rozproszone (artykuły i rozdziały) mają różnicowany charakter. Są wśród nich m.in. publikacje przeglądowe („Stres wynikający ze zmian...”), empiryczne (np. artykuł „Źródła stresu w ekosystemie...” oparty na badaniach kobiet N=235), w tym porównawcze. Spełniają pewną rolę (np. w zakresie upowszechnienia koncepcji S. Hobfolla, zwracają uwagę na nauczyciela i jego pracę), pokazują też pewien obraz poszukiwań naukowych Autorki np. łącznie problematyki stresu z pedagogiką freblowską (co nie do końca dało przekonujący efekt). Teksty te nie wnoszą, moim zdaniem, nowej jakości w stosunku do omówionych już monografii dotyczących stresu i wypalenia. Pojawia się w nich często kontekst zmian społecznych, w systemie edukacyjnym i ich wpływu na sytuację szkół, nauczycieli. Dzieje się tak raczej na poziomie deklaratywnego, apriorycznego

założenia, że szersze procesy społeczne, polityczne, kulturowe mają wpływ na pracę zawodową nauczycieli i jej stresogenność (co jest słuszne, aczkolwiek dość oczywiste). W podejmowanych przez Habilitantkę badaniach nie poddano jednak operacjonalizacji zmian i ich percepcji. Dotyczy to np. tekstu o porównaniu wyników polskich i angielskich, w którym Habilitantka, niestety, nie podaje szczegółów badania. Przyjrzenie się w jaki sposób zmiany społeczne wywierają wpływ na poziom stresu, w tak podjętych badaniach, było niemożliwe. Nie jest dla mnie również jasne, na czym polega wzmiankowane w Autoreferacie „poszerzenie wyników o wymiar filozoficzno-kulturowy”. Natomiast z całą pewnością Habilitantka wykazuje się znajomością teoretycznych stanowisk wobec stresu (Modelu Interakcyjno-Transakcyjnego R.Lazarusa i S.Folkman, Verofskiego Model Stresu, T. Marka, Modelu S. Hobfolla i innych) i jego licznych korelatów (np. wsparcia społecznego oraz poczucia koherencji).

### Rola mediów w wychowaniu i edukacji

Rozpoznawalność naukową Habilitantki w tym obszarze należy uznać za niską. Dorobek oparty jest głównie na pracach przeglądowych i niewiele wnosi do przedmiotowego dyskursu. Załączone do dokumentacji prace, mimo podejmowania w nich ważnych kwestii, zawierają liczne niedociągnięcia np. w zakresie konceptualizacji (np. w tekście „Media jako jedna z przyczyn zachowań agresywnych dzieci i młodzieży, powodujących barierę w komunikacji” brakuje informacji o właściwościach mediów, ich interakcji z użytkownikiem), uproszczeń, daleko idących generalizacji (np. „bohaterowie dzisiejszych filmów mordują, okradają, napadają i gwałcą”). Pojawiają się problemy terminologiczne (np. „media audiowizualne wyparły tradycyjne”), traktowanie massmediów i Internetu jako synonimów, banalne sądy „nieraz człowiekowi dorosłemu trudno jest odróżnić sferę realną od medialnej” (artykuł „Wpływ massmediów na dzieci”). Habilitantka przede wszystkim koncentruje się na zagrożeniach (do czego ma prawo) ale niewiele pisze o nadziejach, „jasnych stronach”, czasem nawet wbrew tytułowi („Człowiek w cyberprzestrzeni: obawy, zagrożenia, nadzieje”). W jednym z niewielu empirycznych tekstów („Czy nowoczesność...”) ogranicza się głównie do zaprezentowania wyników a w znacznie mniejszym stopniu dokonuje ich interpretacji. Podjęty w nim temat uznać należy za ważny, ale np. niewiele dowiadujemy się o użytym narzędziu. Rangę rozważań w obszarze medialnym obniżają także ogólniki, uproszczenia np. dotyczące gier komputerowych („The threats”...).

Część z załączonych do skoroszytu „Inne wybrane publikacje uzupełniające w tym publicystyka” prac (choć Habilitantka nie wskazuje, które z nich mają publicystyczny charakter) dotyczy głównego obszaru zainteresowań Habilitantki, część „medialnego” a inne, to swego rodzaju *varia* będące wyrazem pobocznej aktywności naukowej publikacyjnej (np. z zakresu historii wychowania, sytuacji kobiet w społeczeństwie, o manipulacji w polityce). Są to teksty w większości poprawne (np. „Stres informacyjny”, „O manipulacji...”, współautorski „The political...”) choć nie stanowiące nowej jakości.

### **Ocena pozostałych osiągnięć naukowych, dydaktycznych i organizacyjnych**

Zgodnie z liczbowym zestawieniem osiągnięć naukowych, dydaktycznych i organizacyjnych, zagadnienia związane z omawianymi obszarami badawczymi Habilitantki zostały zaprezentowane w 109 krajowych i zagranicznych publikacjach naukowych (z czego 29 w języku angielskim). Ilościowo dorobek taki nie budzi zastrzeżeń. Całkowitą liczbę punktów za publikacje (429,5) po doktoracie (2002), według MNiSW, uznać należy za zadawalającą. Dorobek naukowo-badawczy po uzyskaniu stopnia doktora nauk humanistycznych obejmuje również 3 monografie, o których mowa już była wcześniej i współredakcję czterech monografii. Zauważyć jednak należy stosunkowo małą aktywność publikacyjną czasopiśmienniczą (szczególnie dotyczy to obszaru edukacji medialnej) w najbardziej rozpoznawalnych dla pedagogiki i zgodnych z obszarem swoich zainteresowań naukowych czasopismach.

Zgodnie z informacją zamieszczoną w załączonym do dokumentacji „Wykazie opublikowanych prac naukowych” Habilitantka posiada jedną publikację znajdującą się w bazie JCR lub ERIH opisaną jako: Grzegorzewska M.K. (2012), An investigation of coping strategies associated with teachers stress in

Polish reality, "Psychology and Health", vol. 27, supp 1, s. 220 (ISSN 0887-0446). Według załączonych informacji jej IF wynosi 1,950 (ERIH). Dziwi zatem dłaczego akurat tej publikacji dr M. Grzegorzewska nie wymienia w Autoreferacie na liście swoich najistotniejszych prac ani nie dołącza jej do dokumentacji. Pozycja taka prawidłowo powinna być opisana i zakwalifikowana inaczej ponieważ nie jest to artykuł naukowy tylko abstrakt ustnego wystąpienia konferencyjnego umieszczony w suplemencie do Journal Psychology & Health Volume 27, 2012 - Issue sup1: Abstracts Supplement: "Resilience and Health": 26th Conference of the European Health Psychology Society, Prague, Czech Republic, 21st - 25th August 2012. Zatem przypisanie jej do publikacji naukowych znajdujących się w bazie JCR lub ERIH uważam za nieuzasadnione a zatem kryterium to nie jest spełnione. Habilitantka nie sprawowała również opieki w charakterze promotora pomocniczego i nie brała udziału w międzynarodowych konsorcjach badawczych.

Wskaźniki cytowań uznać należy za przeciętne. Według moich obliczeń np. w Google Scholar jest ich 55, z czego 45 za jedną książkę („Stres w zawodzie nauczyciela: specyfika, uwarunkowania i następstwa”). Wskazuje to jednak na stosunkowo niską rozpoznawalność pozostałych, przyznać należy, licznych tekstów. Habilitantka wykazuje znaczną aktywność konferencyjną o zasięgu krajowym i międzynarodowym (wystąpienia na 46 konferencjach naukowych, w tym 22 międzynarodowych), przewodniczeniem sekcjom tematycznych i członkostwie w komitetach naukowych.

Dr M. Grzegorzewska realizowała wewnątrzuczelniane zadania i projekty badawcze, z których ostatni miał miejsce w 2007 roku (była kierownikiem projektów badawczych: „Media tradycyjne a Internet – psychologia odbioru”, „Wpływ mediów na psychikę”, „Ocena obciążenia psychicznego w pracy nauczyciela”). W ostatnich latach odbyła dwa staże zagraniczne, choć nie jest podany okres ich trwania (w 2017 r. w University of Salamanca i w 2016 r. na Lviv Polytechnic National University). Współpracę zagraniczną Habilitantki należy ocenić pozytywnie, co wyraża się m.in. w kontaktach z profesorami wizytującymi goszczącymi na Wydziale Humanistycznym AGH, w tym owocującymi wspólnymi działaniami naukowymi. Aktywność dr M. Grzegorzewskiej na tym polu należy do ponadprzeciętnych a współpraca dotyczy różnych krajów, w tym takich, z którymi w Polsce zwykle mamy rzadsze kontakty naukowe (np. Meksyk, Indie, Gruzja).

Docenić należy działalność Habilitantki w różnych działaniach naukowych, ale również praktycznych realizowanych poza macierzystą uczelnią. Można tu wymienić współpracę ze stowarzyszeniami działającymi na polu edukacji, psychologii i zarządzania ale również aktywności wykraczające poza te obszary (np. projekt „SMART KOM – Kraków w sieci inteligentnych miast”). Doktor M. Grzegorzewska była zaangażowana w przygotowywanie materiałów szkoleniowych na rzecz osób działających w obszarze penitencjarystyki (np. projekt „Wsparcie dla pracowników więzień w kontekście edukacji kobiet i mniejszości w warunkach więziennych – EESPIP”) oraz bierze udział w innych projektach (np. „Polskie Agencje Zatrudnienia centrami skutecznej aktywizacji kobiet”). Habilitantka prowadzi również działalność ekspercką np. jest autorką recenzji dotyczącej koncepcji Portalu Aktywizacji Zawodowej (PAZ) oraz raportów dotyczących centrów skutecznej aktywizacji kobiet. Była recenzentką wydawniczą jednej monografii oraz recenzuje artykuły naukowe ukazujące się w czasopiśmie naukowym: *Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis*, *Studia Psychologica*. Jest członkiem Komitetu Naukowego Serii Filozoficzno-Humanistycznej „Myśli ocalone” i zasiada w Radzie Naukowej Fundacji „Maximum”. Habilitantka działa na rzecz osób zagrożonych wykluczeniem społecznym np. poprzez wspieranie aktywizacji twórczej i społecznej utalentowanych dzieci niepełnosprawnych z programu „Każde dziecko ma talent” (przygotowanie raportu i prowadzenie warsztatu z zakresu inteligencji emocjonalnej). Innym przykładem takiej działalności jest realizowanie (jako kierownik) części resocjalizacyjnej projektu „Jesteśmy rodziną”. Jej zaangażowanie społeczne znajduje wyraz w wyróżnieniach i nagrodach (Medal „Cor Auri” – I nagroda Fundacji „Maximum” w kategorii „Społecznik” za szczególną wrażliwość społeczną i promowanie aktywności osób niepełnosprawnych w różnych dziedzinach życia, nauki, kultury i sztuki).

Działalność dydaktyczna, administracyjna, organizacyjna nie budzi zastrzeżeń, co więcej, Habilitantka wykazuje na tym polu wiele osiągnięć np. promocję i recenzowanie licznych prac

dypłomowych (w tym nagradzanych), sprawowanie funkcji uczelnianych np. (koordynatora praktyk studenckich w Studium Pedagogicznym AGH, kierownika Kursów Pedagogicznych na Wydziale GiG, AGH w Krakowie.), opiekę nad studentami odbywającymi zagraniczne praktyki zawodowe w ramach programu Erasmus+, zaprojektowanie oraz przeprowadzenie wraz ze studentami AGH w Krakowie projektu badawczego oraz działalność popularyzatorską i szkoleniową. Uczestniczy w organizacji konferencji naukowych i współpracowała z Biurem ds. Osób Niepełnosprawnych działającym przy AGH. Dr M. Grzegorzewska jest obecna również w środowisku pozaakademickim, edukacyjnym (np. poprzez współdziałanie w opracowaniu programu dydaktyczno-wychowawczego dla eksperymentalnej klasy terapeutycznej zorganizowanej i prowadzonej w Gimnazjum nr 37 w Krakowie, prowadzenie warsztatów dla profesjonalistów i uczniów). Zwraca również uwagę zaangażowanie Habilitantki we wspieranie wolontariatu (np. przeprowadzenie warsztatów dla wolontariuszy z Fundacji Dzieło Pomocy Dzieciom Wychowawców w Krakowie) oraz praca w charakterze wolontariusza na rzecz Ośrodka Adopcyjnego „Dzieło Pomocy Dzieciom” przy Fundacji Ruperta Mayera. Pogłębia swoje kompetencje także w obszarze pozaakademickim np. w zakresie terapii (jest członkiem Towarzystwa Edukacji Psychosomatycznej od 2003 r.) oraz w praktycznym wspieraniu rozwoju osobistego i zawodowego innych osób, czego wyrazem jest m.in. ukończenie Szkoły Trenerów i Psychoterapeutów w Instytucie Terapii Gestalt w Krakowie. Z analizy dorobku Habilitantki wyłania się obraz pełnego pasji nauczyciela akademickiego dobrze reprezentującego swoją macierzystą Uczelnię, badaczki, osoby bardzo aktywnej, zaangażowanego dydaktyka, popularyzatorki wiedzy psychologicznej i pedagogicznej. Szeroką działalność akademicką i na rzecz środowiska społecznego w udany sposób łączy z realizowaniem własnych pasji i twórczości.

#### **Konkluzja końcowa**

Habilitantka posiada zdolność dostrzegania ważnych problemów dla pedagogiki ale w moim odczuciu nie potrafi ich na poziomie samodzielności naukowej uzasadnić, zbadać i opisać. Pozytywnie oceniam Jej dorobek dydaktyczny, organizatorski i popularyzatorski, jednak główne i pozostałe osiągnięcia naukowe nie stanowią, w moim przekonaniu, znacznego wkładu Habilitantki w rozwój dyscypliny. Biorąc powyższe pod uwagę wnioskuję o nienadawanie dr Marii Grzegorzewskiej stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie nauk społecznych, w dyscyplinie pedagogika.

*Andrzej Piłkiewicz*